

Od Autora

Znakomitym polskim pedagogom, Joannie Angiel i Marii Podlasieckiej, przypisuje się maksymę „ubogi jest ten, kto nie zna i nie miłuje ziemi, na której się urodził i żyje. Podobny jest do drzewa bez korzeni”¹. Z kolei historyk Tadeusz Łepkowski pisał już przed czterdziestu laty, iż „nieuznawanie sportu jako ważnej, integralnej części narodowej historii prowadzi do jej okrojenia, a nawet do zafałszowania”². Obie te maksymy przyświecały mi, gdy podejmowałem się opracowania dziejów warszawskiej infrastruktury sportowej okresu międzywojennego. Sądzę, iż badania nad obiektami sportowymi dwudziestolecia międzywojennego stanowią ważny przyczynek do historii Warszawy i są luką w historiografii stolicy, domagającą się wypełnienia. Opinia podobna do mojej wyrażana była już ponad pół wieku temu³, jednak do tej pory nie podjęto systematycznych studiów nad rozwojem warszawskiej infrastruktury sportowej tego okresu, kwestiami jej finansowania, rozwiązań technicznych, lokalizacji w strukturze miasta i jej uwarunkowań, wpisywania się w życie społeczne i kulturę ośrodka miejskiego. Większość obiektów sportowych, które powstawały w latach międzywojennych nie doczekało się swojej monografii, a wysiłek tych, którzy się do powstania obiektów przyczynili – działaczy sportowych, architektów, inżynierów, budowniczych, fundatorów, polityków, urzędników państwowych, zawodników i sympatyków sportu – nie został należycie udokumentowany⁴. Na konieczność powstania mo-

¹ J. Angiel, M. Podlasiecka, *Zeszyt Edukacji Regionalnej*, WSiP, Warszawa 2000, s. 5.

² T. Łepkowski, *Człowiek i historia*, PIW, Warszawa 1977, s. 40.

³ H. Młodzianowska, *Zarys dziejów warszawskiego sportu w latach 1918–1939*, [w:] *Warszawa II Rzeczypospolitej 1918–1939*, t. I, red. E. Borecka, M.M. Drozdowski, H. Janowska, PWN, Warszawa 1970, s. 296–311.

⁴ Przykładem, jak stworzyć wartościowe opracowanie monograficzne obiektu sportowego jest studium: A. Steuer, R. Szopa, *Stadion Wychowania Fizycznego i Przystosobienia Wojskowego w Królewskiej Hucie (Chorzowie) (1927–1939)*, „Zeszyty Chorzowskie”, t. VII, 2002, s. 138–164. Autorzy przedstawiają tam kontekst historyczny powstania pierwszego polskiego kompleksu kultury fizycznej na Górnym Śląsku, omawiają klimat polityczny, który wpłynął na podjęcie decyzji o budowie stadionu, przedstawiają koszty jego budowy i źródła finansowania, szczegółowo rekonstruują rozplanowanie kompleksu i wszystkie urządzenia sportowe, które zostały w nim urządzone, z uwzględnieniem niektórych szczegółów technicznych, odnoszą się do wkomponowania

nografii analizującej rozwój warszawskiego budownictwa sportowego w czasach II Rzeczypospolitej zwracał uwagę w pracy *Infrastruktura sportowa Warszawy w latach 1918–1939. Zarys tematyki* historyk sportu Robert Gawkowski⁵.

Infrastruktura sportowa, z nielicznymi wyjątkami, jak np. niewielkie studium Barbary Pędraszewskiej⁶, nie była dotąd głównym problemem badawczym w pracach historyków sportu, badaczy dziejów miast czy historyków czasów najnowszych. Powstające prace z zakresu kultury fizycznej traktowały przede wszystkim o dziejach organizacji sportowych – klubów, związków sportowych, stowarzyszeń i organizacji masowych. Skupiano się raczej na ich zbiorowym wysiłku. Zainteresowanie dziennikarzy sportowych, pasjonatów–amatorów, niekiedy też badaczy ze środowisk akademickich, wzbudzały sylwetki najwybitniejszych zawodników, działaczy i trenerów. Często interesowano się również kwestią miejsca aktywności sportowej w polityce państwa. Tymczasem problem rozwoju i modernizacji przestrzeni miejskich w Polsce i miejsca w nich nowego typu zaplecza, jakim jest powstająca na większą skalę dopiero od lat dwudziestych ubiegłego stulecia infrastruktura sportowa, to zagadnienie fascynujące. Moją ambicją było przynajmniej częściowe uzupełnienie wskazanej luki w historiografii stolicy.

Praca ma układ chronologiczno-problemowy. W jej pierwszej części czynię uwagi ogólne, wprowadzające w zagadnienie sytuacji wychowania fizycznego i sportu w Polsce u progu odzyskania niepodległości. W kolejnej staram się naszkicować stan infrastruktury sportowej w stolicy odziedziczony po czasach carskich. Trzecia część pracy zawiera chronologiczny opis obiektów sportowych powstających i funkcjonujących w Warszawie międzywojennej, począwszy od infrastruktury wielkokubaturowej, takiej jak stadiony sportowe czy kompleksy specjalnego przeznaczenia (Centralny Instytut Wychowania Fizycznego czy gmach Związku Młodzieży Chrześcijańskiej „Polska YMKA”) poprzez obiekty średniej wielkości, jak na przykład kryte pływalnie, aż po drobne urządzenia sportowe. Analizując powstawanie dużych obiektów sportowych, za każdym razem chciałem przyjrzeć się kulisom ich realizacji. Interesowało mnie pozyskiwanie terenu i środków na inwestycję, powstawanie projektu i postać architekta, bieżące finansowanie budowy i utrzymanie jej po oddaniu do użytku, zaangażowanie czynników pań-

stadionu w strukturę urbanistyczną Królewskiej Huty, opisują uroczystość otwarcia inwestycji i najważniejsze zawody sportowe, jakie rozgrywano na stadionie do końca okresu międzywojennego, a swoje rozważania uzupełniają zdjęciami z epoki. W podobny sposób starałem się w niniejszej pracy stworzyć mikromonografię warszawskich obiektów sportowych.

⁵ R. Gawkowski, *Infrastruktura sportowa Warszawy z lat 1918–1939. Zarys tematyki*, [w:] *Społeczno-edukacyjne oblicza nowoczesnego sportu i olimpiizmu. Wychowanie patriotyczne przez sport*, t. II, red. J. Chełmecki, AWF, Warszawa 2007, s. 187–195.

⁶ B. Pędraszewska-Sołtys, *Infrastruktura sportowa międzywojennej Warszawy na łamach prasy*, [w:] *Z tradycji wychowania fizycznego i sportu*, red. S. Zaborniak, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2008, s. 50–62.

stwowych lub samorządowych w budowę obiektu sportowego. W przypadku mniejszych elementów infrastruktury sportowej, jak choćby sal gimnastycznych, na ogół tak drobiazgowo ustalenia, ze względu na niedostatki bazy źródłowej, nie były możliwe. Przedmiotem dociekań było również funkcjonowanie obiektów sportowych już po ich oddaniu, kwestie wpisywania się w życie społeczne miasta i wpływ eksploatacji na stan techniczny i użyteczność obiektów. Ostatnia część pracy zawiera podsumowanie i ogólne wnioski oraz bibliografię.

Podstawowym przedmiotem dociekań badawczych była infrastruktura sportu zawodniczego, to jest taka, która była przestrzenią kwalifikowanej rywalizacji sportowej – rozgrywek ligowych, zawodów rangi mistrzowskiej na różnych szczeblach, mityngów międzynarodowych – lub treningu, przygotowania do niej. Skupiłem zatem uwagę na obiektach państwowych, miejskich i klubowych. W znacznie mniejszym stopniu przedmiotem badań były urządzenia sportowe w wojsku, służące z reguły ćwiczeniom fizycznym żołnierzy, choć niekiedy udostępniane też podmiotom cywilnym, jak również infrastruktura wychowania fizycznego w szkołach, której celem był harmonijny rozwój ciała młodego człowieka, tak aby – w myśl zasady zwerbalizowanej przeszło sto lat wcześniej w Art. XXV Ustawy Komisji Edukacji Narodowej – „uczynić człowieka szczęśliwym i do wykonania powinności zdolnym”⁷. Zaplecze sportowe w wojsku oraz szkołach Warszawy i Polski międzywojennej, w tej pracy potraktowane marginalnie, również stanowi niezwykle ciekawe zagadnienie badawcze, godne osobnego opracowania. Interesować mnie będzie natomiast zarówno infrastruktura stała, jak i tymczasowa, sezonowa. Ta druga odgrywała niekiedy istotną rolę w rozwoju warszawskiego i krajowego sportu. Dość wspomnieć, iż na torze łyżwiarskim na zamrażniętym Jeziorze Kamionkowskim w Warszawie rozgrywano nawet zawody rangi mistrzostw Polski.

Innym niezwykle ciekawym zagadnieniem, które zostało poruszone w książce tylko marginalnie, są niezrealizowane obiekty sportowe i nieureczywistnione plany rozbudowy infrastruktury sportowej Warszawy międzywojennej (wyjątkiem jest tu projekt strzelnicy reprezentacyjnej, planowany jednak przy działającym i pełniącym funkcję nieformalnego stadionu narodowego, stadionie Wojska Polskiego). Było ich wiele, niektóre niezwykle śmiałe i oddziałujące na wyobraźnię, inne wręcz zaskakujące planowaną skalą i narażające ich autorów na zarzuty megalomanii. W latach 1921–1922 w Parku Praskim z inicjatywy Mariana Diensztla-Dąbrowy powstała koncepcja Ogrodu Zabaw i Sportów, który miał stanowić zaplecze materialne zarówno sportu wyczynowego, jak i aktywnego wypoczynku dla mieszkańców Warszawy. Kompleks, zaprojektowany przez Czesława Przybylskiego i Antoniego Jawornickiego mógłby być areną proponowanych Igrzysk

⁷ *Komisja Edukacji Narodowej. Pisma Komisji i o Komisji. Wybór źródeł*, oprac. S. Tync, Ossoli-neum, Wrocław 1954, s. 717.

Środkowoeuropejskich, których organizacji nie zaaprobował jednak MKOl. Ogród Zabaw i Sportów w warunkach kryzysu hiperinflacyjnego i trudnych reform gospodarczych 1924 roku nie doczekał się realizacji. Dziesięć lat później w stołecznym magistracie, po dojściu do władzy Stefana Starzyńskiego, pojawiła się koncepcja budowy Dzielnicy Olimpijskiej na warszawskich Sękierkach, hipotetycznej areny igrzysk olimpijskich w 1952 lub 1956 roku. Projekty dzielnicy przygotował zespół pod kierunkiem Kazimierza Marczewskiego, a pierwszą międzynarodową imprezą na jej terenie miały być mistrzostwa Europy w wioślarstwie w 1941 roku. Niestety wybuch II wojny światowej definitywnie przekreślił te plany. Oprócz infrastruktury o znaczeniu międzynarodowym nie udało się zrealizować kilku projektów, które mogły w istotny sposób poprawić materialny stan posiadania sportowców warszawskich. Pod koniec lat dwudziestych niepowodzeniem zakończyła się inicjatywa budowy reprezentacyjnego stadionu miejskiego na Szczęśliwicach przez warszawskie Bractwo Kurkowe i magistrat m.st. Warszawy. Zamiast wielofunkcyjnego obiektu zaprojektowanego przez Mieczysława Łęczycyckiego i Ludwika Oli na terenie dawnego carskiego fortu "III" powstała skromna, choć nowoczesna, strzelnica sportowa. Nie udało się też do 1939 roku zrealizować dwóch ważnych dla zachowania ciągłości treningu obiektów sportowych – zimowej hali widowiskowo-sportowej, umożliwiającej całoroczny trening i komfortową organizację zawodów w sportach walki (boks, zapasy, szermierka) i lekkiej atletyce, oraz sztucznego lodowiska, umożliwiającego trening i rywalizację w łyżwiarstwie, niezależnie od kaprysów pogody. Zagadnienia te były przedmiotem moich wcześniejszych badań o charakterze przyczynkarskim, do których odsyłam zainteresowanego Czytelnika⁸.

Zapoznanie się z monumentalną monografią Aleksandra Łupienki *Kamienice czynszowe Warszawy lat 1864–1914*⁹ skłania do refleksji, iż problem wpisywania się infrastruktury sportowej w tkankę miejską i znaczenie tego typu zabudowy w planowaniu przestrzennym i rozwoju urbanistycznym miast, zwłaszcza w cza-

⁸ K. Potrzuski, *The unfinished "Amusement and Sports Park" project in Warsaw from 1921 – the first vision for an Olympic District in the capital city of the Second Polish Republic*, [w:] *Sporting cultures. Global perspectives*, red. N. Piercey, S.J. Oldfield, MMU Manchester 2019, s. 69–83; K. Potrzuski, *Dzielnica Olimpijska na warszawskich Sękierkach. Losy niezrealizowanego projektu w świetle akt nieruchomości m.st. Warszawy z lat 30. XX wieku*, Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, nr 65, 2019, s. 16–34; K. Potrzuski, *Projekty budowy sztucznego lodowiska w Warszawie międzywojennej*, [w:] *Z tradycji kultury fizycznej w 150-lecie sportu w Polsce*, red. I. Pezdan-Sliż i M. Przydział, UR, Rzeszów 2018, s. 488–503; K. Potrzuski, *Koncepcje budowy hali widowiskowo-sportowej w Warszawie międzywojennej*, Meritum. Rocznik Koła Naukowego Doktorantów-Historyków Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, t. 8, 2016, s. 255–271; K. Potrzuski, *Reprezentacyjny stadion sportowy na warszawskich Szczęśliwicach – niezrealizowany projekt wizytówki sportowej międzywojennej stolicy*, [w:] *Praktyczny i teoretyczny wymiar aktywności fizycznej i sportu dla wszystkich*, red. J. Nowocien, K. Zuchora, AWF Warszawa 2015, s. 463–484.

⁹ A. Łupienko, *Kamienice czynszowe Warszawy 1864–1914*, Warszawa 2015, s. 549.

sach nowoczesnych (od II połowy XIX wieku) jest zagadnieniem tyleż fascynującym, ile słabo opracowanym i wymagającym zarówno studiów o charakterze przyczynkarskim, jak i publikacji monograficznych oraz syntetycznych. W imponującej bibliografii zamieszczonej we wspomnianej monografii, traktującej przecież o czasach, gdy sport upowszechniał się jako nowy element życia społecznego i kultury, pojawia się wiele prac teoretycznych dotyczących urbanistyki, jednak brak jest takich, które odnosiłyby się również do sportu czy szeroko pojętej kultury fizycznej. Przedstawienie tego zagadnienia, choćby w zarysie, było moją ambicją przy tworzeniu niniejszej książki. Zdaję sobie sprawę, iż udało mi się to jedynie w niewielkim stopniu, po części ze względu na charakter zgromadzonych źródeł, po części z powodu braku specjalistycznej wiedzy o urbanistyce i planowaniu przestrzennym. Opracowanie takie pozostaje zatem postulatem badawczym.

Baza źródłowa niniejszej pracy była zróżnicowana. Wykorzystane źródła archiwalne to przede wszystkim dokumenty Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przyniesienia Wojskowego, przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym w warszawskim Rembertowie. PUWFiPW, którego powołanie do życia w 1927 roku po zamachu majowym zapowiadało zmianę polityki władz wobec wychowania fizycznego, przyniesienia wojskowego i sportu, pełnił funkcję swego rodzaju ministerstwa sportu. Obowiązkiem urzędu było między innymi subwencjonowanie klubów sportowych (także cywilnych), dotowanie organizacji zawodów i prowadzenie szkolenia sportowego oraz wspieranie inwestycji budownictwa sportowego¹⁰. W zachowanych dokumentach urzędu znajduje się wiele informacji dotyczących finansowania budowy obiektów sportowych, wspierania klubów w kwestii ich utrzymania i optymalnego wykorzystania. W Archiwum Państwowym m.st. Warszawy udało się odnaleźć ogólne plany zagospodarowania przestrzennego Warszawy z lat trzydziestych, których autorami byli architekci Wydziału Planowania Miasta pracujący pod kierownictwem Stanisława Różańskiego. Plany te pozwalają się zorientować, jaka przyszłość mogła czekać niektóre warszawskie obiekty sportowe, gdyby nie wybuch II wojny światowej – które z nich mogłyby doczekać się modernizacji lub rozbudowy, a które zapewne przeznaczono by do likwidacji. Pokazuje to, jakie miejsce zajmowała infrastruktura sportowa w polityce inwestycyjnej miasta w latach trzydziestych. Wartościowym uzupełnieniem bazy źródłowej były przechowywane w tym archiwum akta stołecznych nieruchomości. Mniej owocna okazała się kwerenda w Archiwum Dokumentacji Osobowej i Płacowej m.st. Warszawy w podwarszawskim Milanówku. Znajdujące się tam dokumenty Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie głównie zawierają akty normatywne, teczki personalne studentów

¹⁰ P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przyniesienia Wojskowego 1927–1939*, Bellona, Warszawa 2000.

oraz pracowników uczelni i nie wniosły szczególnie istotnych informacji dotyczących samego kompleksu budynków i urządzeń uczelni.

Wykorzystałem też rozproszone materiały archiwalne znajdujące się w prywatnych kolekcjach badaczy, zwłaszcza Roberta Gawkowskiego i Jarosława Rokickiego, użyczone mi przez właścicieli. Najistotniejsze okazały się tu Biuletyny Warszawskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej z lat 1933–1937, będące kopalnią wiedzy o stołecznej piłce nożnej lat trzydziestych, w tym również o jej bazie materialnej. Biuletyny te w latach trzydziestych drukowano w kilkuset egzemplarzach na powielaczu i dystrybuowano wewnątrz związku, przede wszystkim rozsyłano je do klubów. W ich odnalezieniu dopomógł szczęśliwy przypadek. Znany dziennikarz sportowy i zapalony historyk–amator dziejów futbolu Stefan Szczepłek odnalazł je przypadkowo w 2010 roku i odkupił od anonimowego kolekcjonera, a następnie przekazał Gawkowskiemu, który udostępnił je również mnie. Biuletyny WOZPN z lat 1933–1937, których kopie pozostają w posiadaniu autora i które wykorzystane zostały w niniejszej pracy, liczą około 220 numerów z lat 1933–1937. Znaczna część prezentowanych w pracy zdjęć pochodzi ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, zwłaszcza z archiwum zdjęć krakowskiego koncernu prasowego Ilustrowanego Kuriera Codziennego oraz zespołu fotografii Zbyszka Siemaszki.

Bardzo ważnym źródłem do badań nad budownictwem sportowym II Rzeczypospolitej okazała się prasa, zarówno dzienniki, jak i czasopisma, o tematyce sportowej i ogólnej. W prasie często odnajdujemy informacje o przyznaniu danemu klubowi lub stowarzyszeniu sportowemu terenu pod budowę obiektu; relacje, nieraz niepozbawione uszczypliwości, z placu budowy; informacje o uroczystym otwarciu; reportaże z użytkowania obiektu, nieraz sporządzane po kilku latach od otwarcia, i pozwalające ocenić, jak stadion czy boisko wpisało się w życie swojej dzielnicy i w jakim znajduje się stanie po paruletnim okresie intensywnego użytkowania. W czasopismach specjalistycznych (np. „Architektura i Budownictwo”, „Przegląd Techniczny”, „Sport Wodny”, „Jeździec i Hodowca”, „Łowiec Polski”) znajdujemy nieraz obszerne informacje o zastosowanych w obiektach rozwiązaniach technicznych, a także ich dokumentację planistyczną i fotograficzną. W Warszawie, wobec niezachowania się wielu zespołów akt (np. znacznej części archiwów AZS) prasa często bywa głównym, a niekiedy jedynym źródłem informacji o obiektach sportowych.

Nieocenioną pomocą w poszukiwaniach prasowych była *Bibliografia Warszawy*, w której uporządkowano zarówno chronologicznie, jak i problemowo większość informacji prasowych dotyczących stołecznej bazy materialnej sportu. Przygotowując niniejszą monografię, przejrzałem kilkaset tekstów prasowych w około 40 różnych tytułach. Dotarcie do większości z nich bez *Bibliografii Warszawy* byłoby niemożliwe.

Lektura pamiętników sportowców, działaczy i trenerów sportowych okresu międzywojennego pozwoliła zobaczyć, jak przedstawiał się obraz warszawskich i krajowych obiektów sportowych, ich użyteczności, atrakcyjności podczas codziennych treningów i zawodów. Pozwoliła na porównanie poziomu najlepszych krajowych i zagranicznych urządzeń sportowych z punktu widzenia najbardziej zainteresowanych, czyli samych zawodników. W pracy wykorzystane zostały wspomnienia zarówno sportowców osiągających przed wojną sukcesy międzynarodowe (Jadwiga Jędrzejowska, Janusz Kusociński, Adam Królikiewicz, Adam Papee), jak i uznanych trenerów pracujących już po 1945 roku (Jan Mulak, Feliks Stamm) czy mniej znanych zawodników, trenerów, działaczy (Stanisław Mielech, Tadeusz Grabowski, Jerzy Bułanow, Henryk Szot-Jeziorowski).

Lektura przewodników turystycznych po Warszawie i okolicach – zarówno tych o charakterze ogólnym (na przykład opracowania Mieczysława Orłowicza), jak i specjalistycznych, szczegółowo omawiających jeden obiekt (przykładowo przewodnik po Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego autorstwa pracownika tej instytucji Aleksandra Kelusa) – pozwoliła uzupełnić niektóre ustalenia faktograficzne. Przewodniki służyły przede wszystkim do analizy tego, jak infrastruktura sportowa postrzegana była przez mieszkańców miasta i turystów lat dwudziestych i trzydziestych, czy mogła stanowić atrakcję, dla której warto odwiedzić Warszawę, jakie było jej znaczenie w tkance miejskiej.

Bazę źródłową uzupełniają również źródła drukowane innego typu, przechowywane w warszawskich bibliotekach: Narodowej, Uniwersyteckiej, Publicznej m.st. Warszawy, Głównej AWF Warszawa czy Muzeum Sportu i Turystyki. Dokumenty wydawane przez magistrat i prezydentów miasta pozwalały zorientować się w polityce miejskiej związanej z szeroko pojętym sportem. Katalogi wielkich wystaw urbanistycznych, odbywających się w Warszawie w latach 1936 i 1938, umożliwiły wgląd w niezrealizowane plany inwestycyjne władz miasta związane z organizacją międzynarodowych imprez sportowych. Opracowania statystyczne (np. *Warszawa w liczbach. 1939*) pozwoliły na zorientowanie się w skali ruchu budowlanego w sporcie tego okresu, a dzięki wydawnictwom promocyjnym miasta (np. *Piękno Warszawy* Tadeusza Przytkowskiego) uzupełniono wykorzystaną ikonografię.

Niestety niemożliwe było pozyskanie informacji o tym, jak wyglądały warszawskie stadiony, pływalnie czy korty z perspektywy przeciętnego kibica. Ze względu na upływ blisko stu lat od opisywanych wydarzeń zrezygnowałem z poszukiwania osób, które mogły, nawet jako dzieci, pamiętać przedwojenne obiekty sportowe, i nie zdecydowałem się na wzbogacanie bazy źródłowej o relacje ustne. Gdyby jednak ktoś, komu będzie dane czytać te słowa, był w stanie skorygować lub w inny sposób odnieść się do zawartych w pracy ustaleń, bazując na wspomnieniach własnych lub członków swojej rodziny, proszę o kontakt.

Jeszcze przed dziesięciu laty Gawkowski zauważał, iż:

W uczelniach humanistycznych tylko sporadycznie powstawały prace sportowe dające obraz funkcjonowania organizacji sportowych. [...] Być może spowodowane jest to lekceważącym stosunkiem do sportu i niedocenianiem roli, jaką odgrywa i odgrywała kultura fizyczna w naszym życiu¹¹.

Obecnie stan badań nad sportem w miastach II Rzeczypospolitej uległ poprawie. Cytowana praca Gawkowskiego, będąca systematyczną encyklopedią opisującą działalność blisko 200 międzywojennych klubów sportowych Warszawy oraz społeczno-polityczne i gospodarcze uwarunkowania ich działalności, była dla mnie jedną z podstawowych pomocy naukowych. Część poświęcona infrastrukturze sportowej użytkowanej przez mniejszość żydowską w Warszawie oparta została przede wszystkim na pracy doktorskiej Jarosława Rokickiego *Żydowskie organizacje sportowe i turystyczne w Polsce w pierwszej połowie XX wieku*. Cenne były dla mnie również przeglądowe i monograficzne prace poświęcone wybranym obiektom sportowym Warszawy XIX wieku i międzywojennej autorstwa między innymi Jerzego Chełmeckiego, Waldemara Dorcza, Jerzego Dżerenia, Iwony Grys, Kajetana Hądzelka, Anny Pawlikowskiej-Piechotki, Barbary Pędraszewskiej, Marii Rotkiewicz czy Sławomira Wilka. Szczegółową bibliografię znajdzie Czytelnik na końcu książki.

Pragnę podziękować mojemu promotorowi prof. Szymonowi Rudnickiemu za prowadzenie naukowe, wsparcie organizacyjne i nieustającą życzliwość. Chciałbym podziękować warszawskim historykom sportu – doktorom Jerzemu Chełmeckiemu, Robertowi Gawkowskiemu, Jarosławowi Rokickiemu, Michałowi Słoniewskiemu, Sławomirowi Wilkowi i Arkadiuszowi Włodarczykowi. Spotkania z nimi za każdym razem poszerzały moje horyzonty i były bodźcem do intensywnej pracy oraz źródłem inspiracji. Wdzięczność należy się również pracownikom wszystkich archiwów i bibliotek zarówno w Warszawie, jak i poza nią. Bez ich wsparcia prace nad monografią byłyby znacznie utrudnione. Pragnę również serdecznie podziękować wszystkim, którzy wspomogli finansowo pracę nad niniejszą książką. Szczególne podziękowania składam na ręce prof. Pawła Tomaszewskiego, prorektora AWF Warszawa ds. Nauki, doc. dr. Kajetana Hądzelka, prezesa fundacji „Komitet Pierre’a de Coubertin w Polsce” oraz Agnieszki Kobus, przewodniczącej Stowarzyszenia Oświatowego Warszawa. *Last but not least*, dziękuję mojej rodzinie – żonie Oldze i dzieciom Anastazji, Stefanowi oraz Konstantemu, którzy znosili moją fizyczną lub duchową nieobecność w domu, oraz rodzicom Lidii i Jerzemu, nieustająco utwierdzającym mnie w przekonaniu o słuszności podjętej drogi naukowej i życiowej.

¹¹ R. Gawkowski, *Encyklopedia klubów sportowych Warszawy i jej najbliższych okolic w latach 1918–1939*, WUW, Warszawa 2007.

Pragnę podziękować również prof. prof. Wojciechowi Lipońskiemu i Ryszardowi Wrykowi (recenzentom pierwszej wersji niniejszej pracy) oraz Tadeuszowi Wolszy (recenzentowi wydawniczemu), których uwagi pozwoliły dokonać cennych uzupełnień i uniknąć wielu błędów. Oczywiście nikt spośród wymienionych osób nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne błędy i nieścisłości, jakie mogły pojawić się w pracy. Obciążają one wyłącznie mnie.